

CENTRALNY ODKURZACZ

JEDNOSTKA DO WSZYSTKIEGO

Jeżeli nie lubimy odkurzać tradycyjnym sprzętem – bo męczące jest ciągnięcie za sobą urządzenia, które na dodatek głośno pracuje i pozostawia w pomieszczeniu nieprzyjemny zapach – można zaplanować w domu odkurzenie w zdecydowanie bardziej nowoczesnym stylu.

Perspektywa jest tym bardziej kusząca, że w razie czego finansowanie takiego przedsięwzięcia można rozłożyć w czasie.



Centralny odkurzacz właściwie ma same zalety – kosztów systemu, jeżeli ktoś uzna je za wysokie, nie można poczytywać za wadę, bo dobre rozwiązania i jakość mają przecież swoją cenę. A istotę jego działania można tak podsumować – sprzątanie trwa krócej i jest mniej męczące niż tradycyjne, a odkurzacza nie widać ani nie słychać.

DLACZEGO WARTO

Centralny odkurzacz to właściwie nic innego, jak jeszcze jedna „rurowa” instalacja, którą w całości ukrywa się w ścianach. Na jednym jej końcu umieszcza się jednostkę centralną, a do drugiego przyłącza wąż ssący. Brud i kurz są usuwane przewodami z pomieszczeń, większe cząstki zatrzymywane są w zbiorniku przy jednostce centralnej, a zanieczyszczone powietrze wyrzucane jest na zewnątrz domu. Sprząta się bez hałasu, a w pokojach nie unosi się kurz.

Niewątpliwą zaletą całego przedsięwzięcia jest to, że można je przeprowadzić w dwóch etapach. Pierwszym będzie zaplanowanie przebiegu instalacji i umieszczenie w ścianach rur z wyprowadzonymi gniazdami. To będzie kosztowało mniej więcej 1/5 całości. Drugi etap to montaż jednostki centralnej (to ona jest najdroższym elementem systemu) i zakup węża oraz, przynajmniej podstawowego, zestawu końcówek.

KIEDY PLANOWAĆ

Instalację centralnego odkurzacza, oczywiście, najlepiej zaplanować na etapie projektowania domu, bo wtedy można bezkolizyjnie względem siebie rozmieścić wszystkie ścienne „kanały” **1**. Bezproblemowe będzie również rozprawienie instalacji już w trakcie budowy – od razu robi się m.in. niezbędne przebicia w ścianach i stropach, wykonuje bruzdy oraz ekrany osłaniające. W centralny odkurzacz dom można wyposażyć także w trakcie użytkowania, ale będzie to wymagało sporego kucia ścian, gdyż rury instalacji są stosunkowo grube, a więc trudne do zakrycia.

Zaplanowanie przebiegu instalacji jest bardzo ważne. Trasa rur zależy do tego, gdzie będzie umieszczona jednostka centralna i gdzie chcemy mieć gniazda ssące, do których będzie wtykany wąż odkurzacza. Gniazda powinny być tak rozmieszczone, żeby przy jak najmniejszej ich liczbie móc wysprzątać cały dom **2**. Więcej gniazd, to bardziej rozbudowana instalacja wewnętrzna, a więc i większe koszty całego przedsięwzięcia – droższa instalacja,

1 Elementy instalacji prowadzonej w ścianach (fot. Husky)





2 Centralnym odkurzaczem można „obsłużyć” cały dom z garażem włącznie (rys. wg Husky)

ELEGANCKIE GNIAZDA

Ponieważ gniazda są jednak widocznymi elementami ich wygląd musi spełniać wymagania estetyczne. Są one produkowane w z tworzywa sztucznego albo metalu.

Gniazdo składa się z obudowy, ruchomej kłapki i uszczelki z gumy. Mogą mieć różne kształty i kolory, tak żeby można było dopasować ich wzór do każdego wystroju wnętrza.

Szczególną odmianą gniazda jest tzw. automatyczna szufelka. Jest to poziomy otwór tuż nad podłogą, którego ssanie uruchamia się oddzielnym przyciskiem. Takie gniazdo jest bardzo przydatne w kuchni, gdzie często trzeba zamiatać podłogę.



A Wygląd gniazd ssących można dopasować do wystroju wnętrza (fot. Comfort System, Beam)



B Automatyczna szufelka jest przydatna w kuchni, gdzie sporo śmieci spada na podłogę (fot. www.axpir.pl)

RAZEM LUB OSOBNO

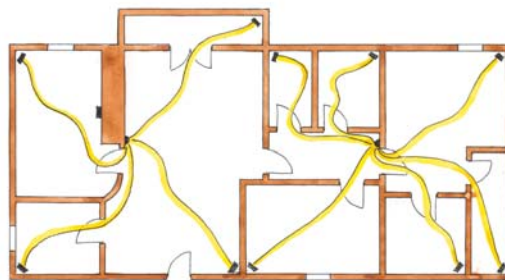
Można kupić jednostkę centralną, która będzie miała silnik, separator zanieczyszczeń i zbiornik na kurz w jednej obudowie lub będą to dwa oddzielne moduły do montażu w pewnej odległości od siebie.

Jednostki centralne mogą wszystkie elementy mieć we wspólnej obudowie A (fot. Husky), dostępne są też w wersjach o oddzielnych modułach (fot. Santech) B



droższa jednostka centralna, która musi mieć wówczas większą moc.

Zależnie od długości węża ssącego, jedno gniazdo wystarcza do sprzątnięcia 50-100 m² powierzchni – na przykład rura długości 7 metrów „obsłuży” 50 m², dla 100 m² potrzeba będzie 15-metrowego węża (są one tak konstruowane, że ich długość nie powoduje zmniejszenia siły ssania). Gniazda umieszcza się nisko nad podłogą, w centralnych punktach każdej kondygnacji, najlepiej w mało eksponowanych miejscach (np. za drzwiami na korytarzu). Ale żeby potwierdzić trafność lokalizacji, warto sprawdzić to w praktyce, ale jeszcze przed wykonaniem instalacji 3. Taką wizualizację najlepiej wykonać posługując się planem domu. Na papierze (najlepiej milimetrowym) trzeba z zachowaniem skali odtworzyć konfigurację poszczególnych kondygnacji i zaznaczyć punkty planowanych gniazd. Z zachowaniem proporcji skali trzeba odciąć teraz odpowiedni kawałek nitki – do takich szacunków przyjmuje się wąż długości 9 m. Nitkę przypinamy tam, gdzie są gniazda i sprawdzamy zasięg.



3 Przed przystąpieniem do wykonywania instalacji dobrze jest zrobić plan, na którym zaznaczone będą gniazda – im mniej gniazd tym lepiej

Z CZEGO SIĘ SKŁADA

System centralnego odkurzacza składa się z jednostki centralnej, separatora zanieczyszczeń, przewodów ssących oraz węża, który można wyposażać w różne końcówki czyszczące.

Jednostka centralna jest siłą napędową systemu, której zadaniem jest wytwarzanie w przewodach dużego podciśnienia (to właśnie ono wciąga wszelkie zanieczyszczenia). Jest ona zbudowana z silnika i turbiny ssącej. Drugim jej członem jest separator zanieczyszczeń oraz zbiornik do ich magazynowania. Do separatora zanieczyszczeń, który działa jak filtr, trafia wszystko, co wpada do przewodów i jest zatrzymywane, by nie uszkodzić silnika. Worki separatorów mogą być z papieru lub foliowe (jednorazowe), a także z tkaniny. Są też tzw. separatory odwrócone – worki, przez które przepływa zanieczyszczone powietrze – ich zawartość po wyłączeniu silnika opada do zbiornika,